



Odkrywamy niezwykle okolice. Na strychu lokalnej biblioteki przeniesiesz się w czasie! [ZOBACZ ZDJĘCIA]

data aktualizacji: 2017.11.25



Ocalić od zapomnienia dla tych i przyszłych pokoleń - tak o niezwyklej kolekcji eksponatów dostępnych w Lokalnej Izbie Pamięci w Jamielniku mówi opiekunka tych zbiorów i kustosz jamielnickiej biblioteki Elżbieta Olszta. Wizyta na strychu tutejszej biblioteki to prawdziwa podróż w czasie - niezwykle wzruszająca dla tych, dla których prezentowane przedmioty wiążą się z osobistymi wspomnieniami i niezwykle pouczająca dla młodego pokolenia. Izba pamięci jest dostępna dla zwiedzających. - Chodzi o to, by się tym dzielić. Dlatego serce mi się raduje, gdy ktoś nas odwiedza - zaprasza Elżbieta Olszta.

Dostępne w Lokalnej Izbie Pamięci w Jamielniku eksponaty to przedmioty pochodzące z różnych okresów - zarówno historii dawnej, jak i tej nowszej. Wszystkie są żywym świadectwem przeszłości i tożsamości regionu oraz związanych z nim ludzi. Perełkami są eksponaty pochodzące jeszcze sprzed I Wojny Światowej, którymi zainteresowało się muzeum w Łąkorzu - w najbliższą niedzielę odbędzie się tam otwarcie wystawy. Na kolekcję Lokalnej Izby Pamięci w Jamielniku składają się też militaria, dokumenty i inne eksponaty z czasów II Wojny Światowej i lat powojennych. Książki przymusowej pracy, zeszyty sprzed wojny, albo świadectwa szkolne z czasów okupacji - to tylko przykłady eksponatów przekazanych izbie. Można tu też oglądać przedmioty codziennego użytku, którymi posługiwali się nasi dziadkowie i pradziadkowie, a które dzisiejszemu młodemu pokoleniu są już

czasem zupełnie nieznane. W izbie można też m.in. zobaczyć, jak powstaje len.

- Wszystko zaczęło się w 2009, gdy w Jamielniku prowadzono rozbiórkę starego domu. Z inną bibliotekarką wybierałyśmy wtedy z ogniska pamiątki historii - wspomina opiekunka izby Elżbieta Olszta. - Później zaczęło się aktywne poszukiwanie eksponatów, zachęcanie, by pokazać je innym. Mieszkańcy dzielą się takimi pamiątkami bardzo chętnie. Od zawsze pasjonuję się historią, z mieszkańcami naszego regionu przeprowadzam też wywiady, zbierając świadectwa dotyczące II Wojny Światowej. Także takie spotkania bywają okazją do przekazania izbie dokumentów i przedmiotów, które staramy się ocalić od zapomnienia, zachować dla tych i przyszłych pokoleń.

Rzadkością nie są też telefony od osób w podeszłym wieku, które nieśmiało informują o starym talerzu albo dzbanku, które okazują się prawdziwymi perełkami dawnej sztuki użytkowej. Zdarzało się też, że do izby trafiały przedmioty będące cennymi rodzinnymi pamiątkami, a darczyńcy zechcieli się nimi podzielić, zaprezentować publicznie, uznając, że właśnie izba będzie dla nich najlepszym domem.

Na bogate zbiory składa się już ponad tysiąc eksponatów dawnej kultury faktograficznej i materialnej. Kolekcja jest starannie ewidencjonowana tak, by było wiadomo, z jakiej miejscowości i jakiego okresu pochodzi dany przedmiot, jaka jest jego historia, kto był darczyńcą.

Lokalna Izba Pamięci w Jamielniku zaprasza na podróż w czasie. Można ją odwiedzać w godzinach pracy biblioteki, tj. we wtorki i środy w godzinach 11-19, w czwartki w godzinach 12-19, w piątki w godzinach 11-19 i w soboty w godzinach 9-15. Wcześniej warto zadzwonić (796 141 166), by upewnić się, że dostępny będzie przewodnik. Mile widziani są zarówno indywidualni odwiedzający, rodziny z dziećmi, jak i grupy zorganizowane ze szkół.

W Lokalnej Izbie Pamięci w Jamielniku (fot. Gmina Nowe Miasto Lubawskie).

Źródło:

<https://www.infolawa.pl/aktualnosci/item/53023-odkrywamy-niezwykle-okolice-na-strychu-lokalnej-biblioteki-przeniesiesz-sie-w-czasie-zobacz-zdjecia>